

Uroczyste obchody 50-lecia Powstania Śląskiego

W sobotę 16 bm., w przededniu 50-tej rocznicy wybuchu I Powstania Śląskiego odbyły się w woj. katowickim liczne uroczystości i imprezy.

W Bytomiu, Radzionkowie, Michałowicach, Siemianowicach i wielu innych miejscowościach upamiętnionych walkami ludu śląskiego o wolność odbyły się akademie, spotkania weteranów powstań z młodzieżą i tradycyjne biwaki powstańcze.

Kilkuset powstańców przede filowało ulicami Katowic udając się pod Pomnik Powstańców Śląskich, gdzie przy płonącej zniczu złożyli wieńce i wiały zanki kwiatów.

Główne uroczystości 50-tej, 49 i 48 rocznicy Powstań Śląskich połączone z obchodami 30 rocznicy wybuchu II wojny światowej odbędą się 30 bm. przed Pomnikiem Powstańców Śląskich w Katowicach, oraz 31 bm. na Górze św. Anny w województwie opolskim. (PAP)

Sily wyzwolenie Vietnami Północnego atakują bazy i obiekty wojskowe Amerykanów i wojsk reżimowych. Zmusza to interwencję do wysłania posiłków atakowanym obiektom. Często konwoje wpadają w zasadzki, ponosząc duże straty. Na zdjęciu: oddział marines spieszy na pomoc zaatakowanemu oddziałowi w pobliżu Sajgonu.

CAF-AP—telefoto

Tradycyjne centralne obchody dożynkowe odbędą się 7 września na Stadionie X-lecia w Warszawie. Poza mieszkańcami stolicy i delegacjami z zagranicy weźmie w nich udział ok. 50 tys. rolników — członków kółek rolniczych, rolników PGR, członków spółdzielni produkcyjnych i pracowników rolnictwa. Przybędą oni do stolicy 36 specjalnymi pociągami oraz licznymi autokarami ze wszystkich zakątków kraju.

W programie centralnych uroczystości dożynkowych, które rozpoczną się specjalnym hejnałem o godz. 10 rano — przewidziano m. in. okolicznościową inscenizację, występy zespołów ludowych, popisy taneczne oraz barwne widowiska. Tak np. na murawie Stadionu wystąpi 500 taneczników z wiośniem polonezem. W tym roku przygotowuje się 25 olbrzymich, żniwnych wieńców, symbolizujących srebrny jubileusz Polski Ludowej. (PAP)

Wicepremier NRD:
**Bonn musi się wyrzec
metod gwałtu i nacisku**

Członek Biura Politycznego KC SED i pierwszy wicepremier rządu NRD, Alfred Neumann, przemawiając w sobotę na uroczystości z okazji 25 rocznicy zamordowania przywódcy Komunistycznej Partii Niemiec Ernsta Thaelmana oświadczył, że już czas aby rząd zachodniemiecki zrewidował wreszcie pryncypialnie swą politykę wobec NRD i stanął na gruncie prawa międzynarodowego.

Wice, na którym przemawiał A. Neumann, odbył się na terenie b. hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie k/Weimaru.

Pokojuowe siły naszego narodu — powiedział polityk NRD — domagają się od rządu bismarskiego, by uznał zasady

prawa międzynarodowego, pokojowej współpracy z państwami o odmiennych ustrojach społecznych, tj. również z socjalistycznym państwem niemieckim i swych stosunkach z innymi państwami wyrzekł się metod gwałtu i nacisku.

Aby zapewnić trwałą pokój i bezpieczeństwo w Europie — podkreślił A. Neumann — konieczne jest:

- uznanie nienaruszalności granic istniejących w Europie, w szczególności granicy między NRF i NRD oraz granicy na Odrze i Nysie;
- rezygnacja NRF z roszczeń do reprezentowania całego narodu niemieckiego;
- niemożliwość dostępu NRF do broni nuklearnej w jakiegokolwiek formie;
- uznanie NRD zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego;
- uznanie Berlina Zachodniego jako szczególnej jednostki politycznej;
- zakaz wszystkich organizacji neonazistowskich w NRF.

Na temat tych problemów — powiedział wicepremier NRD — jesteśmy stale gotowi do rozmów międzyrządowych z Niemcami zachodnimi. (PAP)

Oświadczenie Dajana
**Izrael nie zastosuje się
do rezolucji
Rady Bezpieczeństwa**

Jak wynika z wypowiedzi izraelskiego ministra obrony, Dajana, Tel Awiw nie zamierza wprowadzić w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. przewidującej wycofanie wojsk izraelskich z terenów zagrabionych państwom arabskim w wyniku agresji z czerwca 1967 r.

Na spotkaniu przedstawicieli prasy w Jerozolimie, przywódca soldateski izraelskiej, Dajana, oświadczył w dniu 15 bm., że byłoby fatalnym błędem ze strony Izraela, gdyby zastosował się do decyzji Rady Bezpieczeństwa. W trakcie tego spotkania potwierdził on też dotychczasowe stanowisko Tel Awiwu w sprawie Jerozolimy, wskazując że w wypadku gdyby doszło do rozmów z państwami arabskimi, to w ramach nie mogłaby wchodzić w grę zwrotu Jordanii części okupowanej tego miasta przez wojska izraelskie. (PAP)

**Spotkanie min. Ionity
z marszałkiem
Zacharowem**

Agencja Agerpres informuje: 16 bm. minister sił zbrojnych Rumunii, generał Ionita przyjął Marszałka ZSRR, pierwszego zastępcę ministra obrony, M. Zacharowa, który spędza urlop wypoczynkowy w Rumunii. (PAP)



Partyzanci Wietnamu Południowego zaatakowali 50 obiektów USA

Jak donosi Agencja France Presse z Sajgonu pod ogniem partyzanckiej artylerii znalazło się w sobotę rano 38 obiektów wojskowych nieprzyjaciela. 10 operacji partyzanckich zostało określonych przez dowództwo amerykańskie w Sajgonie jako ważne.

Najbardziej zacięte walki toczą się w prowincjach Tay Ninh, oraz Binh Long, w pobliżu granicy z Kambodżą.

W sobotę rano partyzanci przypuścili atak m. in. na 5 amerykańskich pozycji, rozmieszczonych na północ od Sajgonu. Atakowano ugrupowania piechoty USA oraz stanowiska artylerii w miejscach strzeleni od 41 do 117 km od stolicy.

W piątek wieczorem partyzanci ostrzelali ogniem artyleryjskim bazę 11 pułku piechoty zmotoryzowanej USA. Na pozycje nieprzyjacielskie posypał się grad pocisków rakietowych i moździerzowych. Zaatakowani wezwali na pomoc helikoptery i bombowce.

Amerykański rzecznik wojskowy oświadczył, że 12 żołnierzy USA zostało zabitych i rannych. Ujawnił on również, iż od wtorku weł ofensywy partyzanckiej zginęło w walkach 200 żołnierzy USA a 1000 zostało rannych.

W nocy z piątku na sobotę, zaatakowano m. in. główną kwaterę pierwszej dywizji piechoty morskiej USA, znajdującą się w rejonie Lai Khe, 46 km na północ od Sajgonu.

W sobotę nad ranem 2 rakiety o kalibrze 133 mm eksplodowały w centrum Sajgonu.

W pobliżu granicy z Kambodżą bez przerwy trwają walki między oddziałami partyzanckimi a kombinowanymi ugrupowaniami amerykańsko-sajgonickimi. W sobotę rano partyzanci atakowali 50 obiektów wojskowych w odległości 8 km od granicy. Dwa żołnierze amerykańscy zostali zabici, a 33 rannych. W piątkowych walkach w tym rejonie nieprzyjacieli stracił 3 helikoptery, 13 członków załogi zostało zabitych a 13 rannych.

W ciągu ubiegłej doby amerykańskie lotnictwo strategiczne do kanału najcięższych od sześciu tygodni nalożonych bombowych na prowincję Wietnamu Południowego. W nalożach wzięły udział superfortece „B-52” skierowane z baz amerykańskich znajdujących się w Laosie, Sjamie, Okinawie i wyspie Guam.

Jak podają źródła amerykańskie na delcie Mekongu oraz terenach leżących wokół Sajgonu zrzucono 900 tys. kg ładunków wybuchowych. 13 nalożów przenosiły bombowce USA na prowincję położoną w pobliżu granicy z Kambodżą.

Z ostatniej chwili

Jak donosi Agencja Reutersa z Sajgonu liczba nieprzyjacielskich obiektów wojskowych, ostrzelanych w ciągu ubiegłej doby przez siły wyzwolenie Wietnamu Południowego wzrosła do 50. Partyzanci zestrzelili ponadto dwa helikoptery amerykańskie w

W sobotę w południe na pograniczu katolickiej i protestanckiej dzielnicy Belfastu rozpoczęła się ponownie strzelanina. Żołnierze brytyjscy podjęli natychmiast walkę ze snajperami ukrytymi na dachach fabrycznych. Nadjechały liczne karetki pogotowia.

W Irlandii Północnej zginęło dotychczas osiem osób, a 310 odniosło rany (w tym 66 osób od kul). 74 ofiary znajdują się w szpitalu w Belfastie.

Najwięcej ofiar jest wśród ludności katolickiej w następstwie ataków bojówek protestanckich, a także — jak się zdaje — od kul specjalnych sił policyjnych, które — mówią świadkowie — popierają protestanckich ekstremistów.

Oddziały brytyjskie w sile 600 ludzi zajęły w piątek pozycje wokół katolickiej dzielnicy Belfastu przy arterii Falls Road. Nie robiły one dotychczas użytku ze swej broni palnej, chociaż jeden żołnierz brytyjski został ranny w rękę kulą nieznanej pochodzenia. Natomiast około godz. 3-ciej nad ranem żołnierze brytyjscy atakowani przez demonstrantów używających butelek z benzyną, rzucali przeciwko napastnikom granaty z gazem łzawiącym.

W sobotnich doniesieniach porannych korespondencje z Belfastu opisujące koszmarny widok ulic objętych rozruchami, stwierdzały że w różnych miejscach widać dymy pożarów, przytaczają różne dźwięczne epizody, świadczące o panice wśród mieszkańców. Zwłoki jednej z ofiar znaleziono na dachu domu.

Rząd w Belfastie, zaniepokojony groźną sytuacją, zwrócił się do rządu brytyjskiego o

Dokończcie na str. 2

**Rozmowy
Naser - Atasi**

Prezydent ZRA, Naser konferował wczoraj z szefem Syryjskiej Republiki Arabskiej, Nur Ed-Din Atasim na temat aktualnej sytuacji na Bliskim Wschodzie. Poruszone również sprawę kordynacji działalności wojskowej i politycznej przeciwko Izraelowi. (PAP)

CAF-AP—telefoto

„Kosmos-293“ na orbicie okołoziemskiej

W Związku Radzieckim wystrzelono wczoraj kolejnego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos 293”. Na jego pokładzie zainstalowano aparaturę naukową przeznaczoną do przeprowadzania badań przestrzennej kosmicznej zgodnie z zaplanowanym programem.

Satelita został wprowadzony na orbitę o następujących parametrach: początkowy okres obrotów — 89,1 min, maksymalne oddalenie od powierzchni Ziemi (apogeum) — 270 km, minimalne oddalenie od powierzchni Ziemi (perigeum) — 208 km, kąt nachylenia orbity — 51,8 st.

Oprócz aparatury naukowej na pokładzie satelity zainstalowano nadajnik, pracujący na częstotliwości 18,995 MHz, system radiowy do pomiarów elementów orbity, system radiometryczny do przekazywania na Ziemię danych o pracy przyrządów i aparatury naukowej. Zainstalowana na pokładzie satelity aparatura pracuje normalnie. (PAP)

Krwawe walki w Belfaście

**Ponad 300 oliar ostatnich zamieszek
w Irlandii Północnej**

W sobotę w południe na pograniczu katolickiej i protestanckiej dzielnicy Belfastu rozpoczęła się ponownie strzelanina. Żołnierze brytyjscy podjęli natychmiast walkę ze snajperami ukrytymi na dachach fabrycznych. Nadjechały liczne karetki pogotowia.

W Irlandii Północnej zginęło dotychczas osiem osób, a 310 odniosło rany (w tym 66 osób od kul). 74 ofiary znajdują się w szpitalu w Belfastie.

Najwięcej ofiar jest wśród ludności katolickiej w następstwie ataków bojówek protestanckich, a także — jak się zdaje — od kul specjalnych sił policyjnych, które — mówią świadkowie — popierają protestanckich ekstremistów.

Oddziały brytyjskie w sile 600 ludzi zajęły w piątek pozycje wokół katolickiej dzielnicy Belfastu przy arterii Falls Road. Nie robiły one dotychczas użytku ze swej broni palnej, chociaż jeden żołnierz brytyjski został ranny w rękę kulą nieznanej pochodzenia. Natomiast około godz. 3-ciej nad ranem żołnierze brytyjscy atakowani przez demonstrantów używających butelek z benzyną, rzucali przeciwko napastnikom granaty z gazem łzawiącym.

W sobotnich doniesieniach porannych korespondencje z Belfastu opisujące koszmarny widok ulic objętych rozruchami, stwierdzały że w różnych miejscach widać dymy pożarów, przytaczają różne dźwięczne epizody, świadczące o panice wśród mieszkańców. Zwłoki jednej z ofiar znaleziono na dachu domu.

Rząd w Belfastie, zaniepokojony groźną sytuacją, zwrócił się do rządu brytyjskiego o

Dokończcie na str. 2

**Wybory prezydenckie
w Indiach**

Około 4 tys. elektorów w Delhi i w stolicach prowincji oddało w sobotę głosy w wyborach prezydenckich, których wynik może zadecydować o kierunku polityki rządu indyjskiego i o losach Partii Kongresowej.

Ostry konflikt w kierownictwie Partii Kongresowej przeobraził rywalizację między dwoma głównymi pretendentami do fotela prezydenckiego S. Reddy'ego i Girim w próbę sił między obozem pani Gandhi głoszącym od lipca hasło radykalizacji polityki partii a skrzydłem prawicowym.

Chociaż S. Reddy, 56-letni polityk z południowego stanu Andhra Pradesh jest oficjalnym kandydatem Kongresu, wielu przywódców partii, w tym premier Indira Gandhi, wypowiedziało się za swobodą wyboru między nim a Girim.

Wyniki wyborów będą znane najwcześniej w środę po południu. Zwycięstwo lub porażka Reddy'ego może w rozstrzygnięciu sposób osłabić lub wzmocnić pozycję pani Gandhi w zmaganiach z prawicowym syndykatem bossów kongresowych. (PAP)

CAF-AP—telefoto

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami głównie w części północno-zachodniej. Miejscami opady oraz gdzieś chłodzie kraju burze. Temperatura maksymalna od 17 do 22 st. tylko lokalnie na północno-zachodnich krańcach oraz na południu do ok. 25 st. Wiatry umiarkowane z kierunków zmiennych.

Delegacja KPCz zakończyła wizytę w NRD

Przebywająca z wizytą w NRD delegacja Centralnej Komisji Kontroli i Komisji Rewizyjnej KC KPCz pod kierownictwem przewodniczącego dr. Miłosa Jakęsa zakończyła w piątek swą wizytę i udała się w drogę powrotną do Pragi.

Przedstawiciele obu partii podkreślili konieczność konsekwentnej walki ideologicznej przeciwko wszystkim pravicowym i lewicowym oportunistycznym odchyleniom. W szczególności zaakcentowano wielkie osiągnięcia Związku Radzieckiego i pomoc KPZR w dziele umocnienia światowego systemu socjalistycznego i światowego ruchu komunistycznego. (PAP)

Kampania wyborcza w NRF

Chadecja usiłuje wykorzystać dewaluację franka

Zachodnoniemiecki korespondent agencji „France Presse”, Roger Boos, relacjonując sytuację przedwyborczą w NRF m. in. pisze:

Kancelerz Kiesinger prowadzić będzie swą kampanię wyborczą do wyborów powszechnych w dn. 28 września br. w przybliżeniu pod hasłem „Deutschmark, Deutschmark ueber alles” (marka niemiecka, marka niemiecka ponad wszystko). Takie wrażenie przeważy wśród obserwatorów, mających na względzie spór, jaki na nowo rozgorzał między chadecją i socjaldemokratami na temat korzyści z rewaloryzacji marki po dewaluacji franka francuskiego.

Kancelerz i jego minister finansów, Franz Josef Strauss natychmiast przyjęli decyzję Paryża jako nieoczekiwany atut dla poparcia ich kolejnych odmów rewaloryzowania waluty NRF. Przywódcą CDU/CSU chodzi obecnie o wyekspluatowanie „niespodzianki niebios” w postaci dewaluacji franka, tym bardziej, że ostatnie sondaże zachodnoniemieckiej opinii publicznej dawały przewagę socjaldemokratycznemu partnerowi rządowemu w rozpoczynającej się walce wyborczej.

Chadecja — pisze korespondent AFP — liczy pod tym względem na poparcie patronatu zachodnoniemieckiego broniącego ekspansji wielkich zysków, jak również banków, które gotowe są poprzeć raczej dewaluację funta szterlina.

W październiku zjazd zachodniobermberskiej NPD

Zachodniobermberska neonazistowska NPD pragnie odbyć swój zjazd — wielokrotnie odkładany z uwagi na akcje protestacyjne organizacji antyfaszystowskich — w dniu 25 października br. Datę tę uzgodniono z prezydium NPD w Hannowerze.

Jak wynika z doniesień agencji ADN, toczą się rozmowy NPD z przedstawicielami senatu i policji zachodniobermberskiej w sprawie zabezpieczenia zjazdu NPD przed nowymi akcjami protestacyjnymi. (PAP)

Grecki samolot uprowadzony do Albanii

Rzecznik greckich linii lotniczych „Olympic Airways” oświadczył w Atenach, że w sobotę samolot pasażerski typu „Dakota DC-3” z 31 osobami na pokładzie został uprowadzony do sąsiedniej Albanii. Według doniesień agencyjnych samolot wyładował bezpiecznie na lotnisku Vlora w południowej Albanii.

Rzecznik dodał, że towarzyszy lotnicze „Olympic Airways” podejmuje kroki w celu zwrotu samolotu uprowadzonego maszyną Grecji. Jak wiadomo Grecja i Albania nie utrzymują stosunków dyplomatycznych. (PAP)

Dziś wieczorem serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 17/18 VIII 1969 Nr 195 (7930)

Aktyw KPCz piętnuje próby wywołania zamętu i dezorganizacji

Członkowie kierownictwa KPCz i rządu występują ostatnio na licznych spotkaniach z aktywnym partyjnym miast i obwodów przedstawiając obecną sytuację polityczną i gospodarczą kraju, formułując zadania na przyszłość oraz nawołując do współdziałania w ich realizacji.

Jednocześnie na licznych zebraniach komunistów podejmowane są uchwały pozytywne reagujące na te apele i piętnujące próby wywołania zamętu i dezorganizacji.

W piątek na zebraniu aktyw partyjnego okręgu południowomorawskiego w Brnie przemawiał pierwszy sekretarz KC KPCz G. Husak.

W tym samym dniu członek Prezydium KC KPCz, premier Czechosłowacji O. Czernik za

brał głos na zebraniu aktyw partyjnego Zakładów „Skoda” w Pilźnie, oświadczył m. in.: „Obecną wewnętrzną sytuację polityczną cechuje wzmagająca się nielegalna działalność sił antysocjalistycznych i antyradzieckich. Rząd federalny i rządy narodowe podjęły szereg energicznych kroków dla zapewnienia niepodległości i pokoju w obronie ustaw i praw obywateli.

Premier podał, że w ubiegłym miesiącu produkcja przemysłowa wzrosła o 6 proc., wydajność pracy w przemyśle o 5,9 proc., a w budownictwie — prawie o 8 proc. „Jednakże w związku z poważnymi problemami na rynku wewnętrznym i w innych dziedzinach sytuacja ta, jak podkreślił O. Czernik, nie może nas binać mniej zadowolili. Musimy zdeklarować usprawnić cały system kierowania gospodarką”.

Mówca przypomniał, że „w pierwszych dniach sierpnia minął rok od chwili, gdy 6 bratnich partii, a wśród nich i KPCz, opracowało i podpisało w Bratysławie dokument, którego znaczenie nie zmalało do dzisiaj. Rozwój wydarzeń potwierdził słuszność stanowiska wyrażonego w oświadczeniu bratysławskim. Jednakże przed rokiem ówczesne kierownictwo KPCz pod naciskiem sił pravicowych i antysocjalistycznych oraz w następstwie braku jednolitej i wobec istniejących sprzeczności wewnętrznych, nie uwzględniło w sposób dostateczny odpowiedzialności wielu spotkań i narad z bratnimi partiami.

Uczestnicy zebrania wypowiedzieli się w uchwale przeciwko siłom siejącym zamęt i wezwali do aktywnej realizacji programu KPCz.

Członek Prezydium KC KPCz, sekretarz Biura KC do kierowania pracą partyjną na Ziemiach Czechich, Jan Piller spotkał się z aktywistami partyjnymi w Pardubicach. W referacie swym stwierdził on m. in.: „Będziemy wspominali rok 1968 jako początek usuwania wypaczeń i błędów, które nas osłabiają. Był to zarazem dla nas rok, który nauczył, czym może się zakończyć praktyczne osłabienie partii w związku z zatrąceniem podejścia klasowego”.

Piller zapowiedział zdecydowaną walkę z siłami pravicowymi i antysocjalistycznymi próbami wywołania kryzysu, a z drugiej strony — cierpliwe przyciąganie zdezerorientowanych członków partii i pozostałych obywateli do udziału w aktywnej pracy partyjnej i w pracy dla dobra ojczyzny. Jako podstawowe obecnie pole działania sił antysocjalistycznych, wspominał m. in. o rozmaitych ulotkach nawołujących do sparaliżowania pracy w transporcie, energetyce i w zaopatrzeniu. Mówca podkreślił, że działalność taka nie pozostanie bezkarna.

Aktyw pardubicki uchwalił oświadczenie, zapowiadające zdecydowaną walkę z knowaniami wrogów socjalizmu oraz z poglądami rewizjonistycznymi i pravicowo-oportunistycznymi, jak też z rzecznikami tych poglądów.

Na zebraniu aktyw komunistów Ministerstwa Obrony Narodowej CSRS uchwalono list do Prezydium KC KPCz, stwierdzający m. in.:

„W obecnej walce politycznej, mającej na celu decydujące roz-

Ćwiczenia wojsk Układu Warszawskiego

Jak podaje agencja TASS, zgodnie z planem dowództwa zjednoczonych sił zbrojnych państw-członków Układu Warszawskiego w okresie od 10 do 15 sierpnia 1969 r. na terytorium CSRS odbyły się ćwiczenia dowódczo-sztabowe, którymi kierował dowódca centralnej grupy wojsk — generał-pułkownik Majorow.

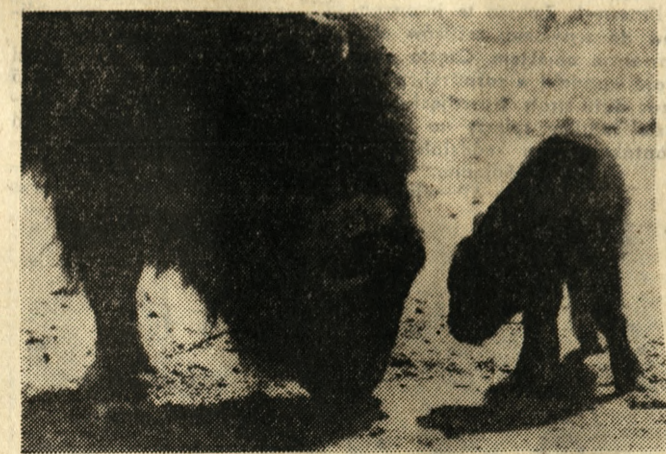
W ćwiczeniach uczestniczyli dowódcy i sztaby Czechosłowackiej Armii Ludowej i Armii Radzieckiej. Ćwiczenia wykazywały wysoki stopień wyszkolenia dowódców i sztabów, zdolność precyzyjnego wykonywania całokształtu postawionych zadań oraz przyczyniły się do dalszego umocnienia współpracy bojowej bratnich armii. (PAP)

gromienie sił antysocjalistycznych, oportunistycznych i antyradzieckich, kierownictwo naszej partii może w pełni na nas liczyć... Jako komunisty bez zastrzeżeń uznajemy przynależność naszego kraju do państw Układu Warszawskiego oraz znaczenie bojowego sojuszu naszej armii z Armią Radziecką i armiami innych krajów wspólnoty socjalistycznej jako jedyną gwarancję obrony CSRS”. (PAP)

Dziennikarz szwajcarski wydany z CSRS

Jak podaje agencja CTK, władze czechosłowackie poleciły korespondentowi kilku gazet szwajcarskich Brunonowi Schläeppli niezwłocznie opuścić terytorium CSRS w związku z rozpowszechnianiem przez niego oszczerstw pod adresem CSRS i jej przedstawicieli oraz świadomie fałszywym przedstawieniem sytuacji politycznej Czechosłowacji. (PAP)

Wół pizmowy rodem z ZOO



Nowy mieszkaniec berlińskiego ZOO, mały wół pizmowy (na zdjęciu), urodził się w pierwszych dniach sierpnia. Jest to pierwszy wypadek w Europie rozmnożenia się tego gatunku w niewoli. Rodzice, pochodzący z Alaski, zostali „importowani” do NRD przed trzema laty. CAF-ADN

Po deszczu — plugi na polach

Według ustaleń PIHM-u, w sobotę do godziny 6, na spragnioną wilgoci ziemię spadło w Poznaniu — 12 mm deszczu, w Rawiczu — 14 mm, w Kaliszu — 19 mm, w Kole — 30 mm. Dzięki temu nawilżenie gleby sięgnęło od 9 do 12 cm, tak, że rolnicy mogą już bez trudności dokonywać podorywek.

Tę możliwość wieść skwapliwie i natychmiast wykorzystu-

Dalsze szczegóły chińskiej prowokacji

Organizatorzy prowokacji w rejonie Żałaszk (okręg semipalatyński w Kazachstanie) zamierzali nakręcić film, który można byłoby wykorzystać w celu dalszego rozpalać nastrojów antyradzieckich — pisze w numerze sobotnim „Krasnaja Zwiezda”.

Płk Michaił Raspopin, szef oddziału politycznego wschodniego okręgu pogranicznego oświadczył korespondentowi tego dziennika, że wśród znalezionych przez żołnierzy radzieckich służby pogranicznej na miejscu walk różnych przedmiotów, porzuconych przez uciekających żołnierzy chińskich, znaleziono kamery filmowe, aparaty fotograficzne i teleobiektywy.

Kiedy radzieccy żołnierze przeszli do ataku — podkreślił pułkownik — chiński awanturnik nie miał czasu na rozbicie zdjęć. Napór żołnierzy radzieckich był tak gwałtowny, ogień tak precyzyjny i niszczycielski, że ci spośród intruzów, którzy ocaleli myśleli tylko o tym, aby jak najszybciej uciec z radzieckiej ziemi.

Dlażego władze pekińskie organizując kolejną prowokację zbrojną wybrały ten rejon. Sprawa wygląda tak — zaznaczył Michaił Raspopin — że jeśli chodzi o warunki naturalne, pododdziały chińskie znajdują się tu w wygodniejszej sytuacji. Tuż za linią granicy państwowej ZSRR zaczyna się góry. Z ich zboczy jest dostrzeżone i łatwa do ostrzału okolica, w której pełnią służbę żołnierze straży pogranicznej. Pekińskim awanturnikom wydawało się — zaznaczył szef oddziału politycznego — że właśnie w tym rejonie uda im się zagarnąć i utrzymać część radzieckiego terytorium. (PAP)

Rekordowy rok turystyki polonijnej

Rok bieżący oceniany jest jako rekordowy rok turystyki polonijnej. Niewątpliwie duży wpływ na zwiększenie zainteresowania sprawami kraju wśród Polonii, miały obchody 25-lecia PRL, 25-lecia wybuchu Powstania Warszawskiego, a także zbliżająca się 30 rocznica napadów Hitlera na Polskę.

Do połowy sierpnia br. kilkadziesiąt tysięcy rodaków z zagranicy odwiedziło kraj. Dość powiedzieć, że samych wycieczek zorganizowanych przez biura podróży było ponad 100, a jeszcze ok. 30 następnych grup turystów zapowiada swoje przybycie.

W ciągu całego ub. roku Polskę odwiedziło 100 wycieczek polonijnych.

Najwięcej rodaków przybyło do nas ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, NRF, a następnie z Francji, Danii, Austrii, Belgii i Holandii. Zwiedzali oni Polskę tradycyjną trasą Warszawa — Częstochowa — Kraków — Oświęcim — Zakopane. W związku z 25-leciem PRL przygotowano kilka nowych tras wycieczkowych mających w programie zwiedzanie Wrocławia, Opola, Zielonej Góry, Gdańska, Westerplatte.

Największe nasilenie przyjazdów notowano w czerwcu i lipcu. (PAP)

Jutro zakończenie IX Harcerskiej Fali

Od dziewięciu już lat, w czasie wakacji wędruje po Polsce tzw. Harcerska Fala, czyli obóz wędrowny dla młodzieży starszej. Organizator tej popularnej i pożytecznej formy od poczynku — Wielkopolska Chodźka ZHP w tym roku znalazła sobie „kooperanta”. Był nim Harcerska Rada Szkół Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, a trud wędrowni szlakami tegoż Harcerskiej Fali spróbował harcerze, działający przy drużynach i szczeplach, zorganizowanych w technikach leśnych całej Polski.

260 dziewcząt i chłopców wędrowało trzema trasami: Ziemi Wielkopolskiej i Lubuskiej, poznając jej historię i osiągnięcia 25-lecia, a także jej piękno.

W poniedziałek, 18 bm. wędrowni zakończy uroczyste spotkanie uczestników trzech tras — w Puszczykowie. Jedni przybędą tu Szlakiem Piastowskim: ze Strzelna, przez Biskupin, Gniezno i Ledogóra, druga grupa: z Gorzowa przez Łagów, Trzciel, Kwidz i Pniewy, trzecia zaś — ze Zbąszczyńa przez Wolsztyn, Wielichowo, Kórnik i Rogalin.

Impreza zakończy się ogniskiem, na które zaproszono mieszkańców Puszczykowa. Program wypełni m. in. quiz pt. „Wielkopolska w 25-lecie” oraz harcerski bieg sprawności i wystawa obozowych kronik. (PAP)

Plener malarski w Białowieży

Pod hasłem „Człowiek a przyroda” rozpoczął się 16 bm. w Białowieży V ogólnopolski plener malarski. Uczestniczy w nim 41 artystów z całego kraju a także 10 z zagranicy: ze Związku Radzieckiego, Węgier, Jugosławii i Włoch. (PAP)

Dzień rumuńskiej tv w polskiej telewizji

Piątek, 22 sierpnia, będzie dniem telewizji rumuńskiej w naszej TV. Prezentarami specjalnego programu, który nadany zostanie w przeddzień święta narodowego RRS, będą spikerka rumuńskiej tv, Cornelia Radulescu i jej polski kolega Jan Suzin.

A oto ważniejsze pozycje „dnia rumuńskiego”. Dwukrotnie, rano i wieczorem, nadany zostanie film fabularny pt. „Tunel”, reż. Francisca Munteanu. Jego treścią jest walka rumuńskich patriotów z hitlerowcami w sierpniu 1944 r. Po południu wejdzie na antenę film fabularny dla dzieci „Jacek jedzie do Bukaresztu”, a następnie — krótkometrażówka „Labadzie” oraz sfilmowany recital arii operowej w wykonaniu Iona Daciana. Na dobranoc dzieci obejrzą film zatytułowany „Atramentowa wróżka”.

O 19.50 wystąpi przed kamerami polskiej TV ambasador RRS w Polsce, Tiberiu Petrescu. Kończąc pozycję „dnia rumuńskiego” będzie film fabularny „Hajducy”, reż. Dinu Cocea, który nadany zostanie po transmisji z festiwalu w Sopocie.

W Polskim Radio odbędzie się w dniach od 18 — 24 sierpnia Tydzień Kultury Rumuńskiej. W ciągu tych 7 dni w obu programach znajdzie się wiele rumuńskiej muzyki. Centralna pozycja tygodnia będzie 21 sierpnia bezpośrednia transmisja z Bukaresztu uroczystego koncertu, zorganizowanego z okazji 25-lecia Socjalistycznej Republiki Rumunii. (PAP)

Rekordy lekkomyślności w Tatrach

Elegantki w strojach bikini w butach na wysokich obcasach maszerują na Rysy, młodzieńcy urządzający zawody w zjeżdżaniu na butach po płatach śniegu, samotnie wspinaczki na strome skały, wycieczki po pijanemu na Giewont — to naganne widoki i ja kimś spotykają się tego lata w Tatrach ratownicy górscy.

Stad też w czerwcu i lipcu br. statystyki GPR notują w Tatrach 3 wypadki śmiertelne, 20 wypadków z ciężkimi uszkodzeniami ciała, 13 wielkich wypadków ratunkowych i 430 interwencji spowodowanych groźnymi kontuzjami. (PAP)

Sposób na motoryzację

Szczęśliwi ci, którzy udają się na urlopy autobusami i pociągami! Nie muszą się pochylać nad mapą, wypatrywać drogowskazów, błędnie nieznanych drogami. Ale motoryzację rozwija się tak szybko i bezwzględnie, że posiadanie własnego samochodu i wszystkie związane z tym kłopoty drogowe są kwestią niezbyt odległego czasu dla wielu ludzi, którzy dotychczas jeszcze uchylili się przed tym wehikułem. Dlatego też pocieszającą jest wiadomość, iż lata siedemdziesiąte — raczej chyba późniejsze niż wcześniejsze, ale to nie jest znów dla nas tak wielką przeszkodą — mają przynieść automatyczne systemy umożliwiającej największym niezdarom drogowym najdogodniejsze przebiegi chociażby całego kontynentu trasą najkrótszą ze wszystkich możliwych.

Kierowca, który wyje-

dzie z miasta A udając się do miasta Z, nie będzie musiał ucalać znać drogi, nie będzie musiał zaglądać do map; wystarczy, jeśli w specjalnym skorowidzu od szlaku połączenia A — Z i odpowiadający mu kilkukilometry symbol. Dalszą czynnością będzie „wykreślenie” tego symbolu za pomocą urządzenia analogicznego do tarczy telefonicznej. W ten sposób samochód owej kierowcy zostanie „zgłoszony” systemowi, który za pośrednictwem sieci urządzeń pokrywającej sieć dróg i autostrad kontynentu przejmie na siebie rolę pilota. Rola kierowcy natomiast ograniczy się do prowadzenia samochodu i śledzenia zainstalowanego w nim ekranu, na którym wyświetlane będą wszelkie trasy wskazówki: „Prosto... prosto... uważa: druga przecznica w lewo... skręć w lewo... prosto... prosto... pierwszą przecznicą w

prawo...” i tak dalej. Samochód wyposażony będzie ponadto w sygnały dźwiękowe, zwracające uwagę kierowcy (gdyby się zagapił) na wskazówki na ekranie.

Wszystko to brzmi ciekawie, ale jeszcze nie imponująco. Trzeba sobie dopiero zdać sprawę z faktu, że przecież po szosach kontynentu kursować będą jednocześnie miliony i dziesiątki milionów samochodów w najrozmaitszych możliwych kierunkach, aby pojąć jak bardzo skomplikowany i rozbudowany musi być opisujący system, a zatem, jak wiele pracy i pieniędzy kosztować będzie jego opracowanie, realizacja i eksploatacja.

Popatrzcie państwo: z jednej strony szaleństwo motoryzacyjne, pęjąca droga, w których może się uwikłać najwytrawniejszy kierowca — z drugiej przedsięwzięcie, które w tym współczesnym labiryncie ma spełnić rolę nitki Ariadny.

ELEKTRON

Kariera ampułki

Polskie leki — dobre leki

wielkości produkcji jak i wielkości eksportu.

NOWOCZESNE LEKI I METODY PRODUKCJI

14 tysięcy pracowników tego przemysłu, zatrudnionych w 11 zakładach oraz w dwóch specjalistycznych instytutach, wytwarza obecnie około 250 substancji farmaceutycznych. Obok klasycznych leków z grup sylicjanów czy sulfamidów, produkuje pełny asortyment antybiotyków, hormonów sterydowych, alkaloidów, wiele leków psychotropowych oraz witamin. A więc — najnowocześniejsze w lecznictwie substancje i preparaty. Liczba samych lekarstw idzie zaś w tysiące.

Zresztą rzecz nie tylko w ilości. Największym bowiem osiągnięciem jest bardzo wysoka jakość tej produkcji, czego obiektywnym miernikiem jest wysoki w ostatnich latach wzrost eksportu. Większość preparatów odpowiada najbardziej rygorystycznym normom światowej farmakopei.

Jeśli mówić o sukcesach, to trzeba także podkreślić, że obok nowoczesnej produkcji, przemysł farmaceutyczny legitymuje się również nowoczesnymi metodami wytwórczymi. Obecnie około 70 proc. procesów produkcyjnych zostało już całkowicie zmechanizowanych. W tym także tkwi tajemnica wysokiego standardu.

WALKA O JUTRO

Znak „Polfa” jest już znany w 65 krajach. Cieszy się tam

dobrą marką; nawet w krajach o dużych tradycjach farmaceutycznych, jak Szwajcaria, NRF czy Francja, w Polsce znak ten również zdobył pełne prawo obywatelstwa. To cieszy, ale i zobowiązuje. Stąd też przemysłowi farmaceutyci, słusznie dumni z dzisiejszego dnia, z troską myślą o jutrze.

Ilość, eksport, jakość — te trzy sprawy charakteryzują przyszłe zamierzenia. Ilość: w przyszłej 5-lacie planuje się podwojenie produkcji, tak, by w 1975 roku osiągnęła ona wartość około 20 mld zł. Eksport: również podwojenie, do około 4500 mln. zł dewizowych.

Jakość: to zagadnienie trudniej opisać w kilku słowach. Może więc tylko zasygnalizujemy, że „Polfa” zakłada wprowadzenie do produkcji około 20—25 leków rocznie. Dużo uwagi poświęcił się nowościom w dziedzinie leków psychotropowych oraz służących leczeniu różnych schorzeń układu krążenia. Laboratoria i instytuty przemysłu farmaceutycznego mają na rozkładzie wiele oryginalnych, ciekawych opracowań w tej dziedzinie.

Życzyć wypada „Polfie” jak najlepszych rezultatów w nadchodzących latach. Stoi ona przecież na straży naszego zdrowia. Jednocześnie zaś jest przemysłem, który z każdym rokiem przynosi coraz więcej dewiz. A więc skuteczenie łączący piękne z pożytecznym!

ANDRZEJ HETMANEK

Dokumenty węgierskiego MSZ o agresji hitlerowskiej na Polskę

Polak — Węgier 30 lat temu

Węgierskie środki masowe go przekazu poświęcają ostatnio sprawom Polski bardzo dużo uwagi. Związane z łamach prasy pisze się obszernie o tragicznych wydarzeniach we wrześniu 1939 roku.

W publikacjach podkreśla się, jak w licznych wydarzeniach dziejowych Węgrzy i Polacy wzajemnie sobie pomagali, nie bacząc na olbrzymie ryzyko, niebezpieczeństwa. Typowym tego potwierdzeniem są wydarzenia sprzed 30 lat, kiedy nad Polską i jej narodem zawisła groźba kompletnej zagłady. Zachowane dokumenty oraz zapiski ludzi, wiarygodnych świadków pozwalają nam dzisiaj dokładnie odtworzyć tamte, jakże tragiczne chwile.

27 kwietnia 1939 roku węgierski minister spraw zagranicznych Istvan Csaky wystosował obszerny list do swego włoskiego kolegi — di Cortellazzo Goleazzo Ciano, zięcia Mussoliniego, pisząc m. in.:

„Wszystkie znaki na to wskazują, że Niemcy użyją wkrótce wobec Polski brutalnej siły. Ślady tej politycznej przemocy są już dzisiaj dobrze widoczne... Jestem przekonany, że zapytają nas w Berlinie o nasze stanowisko przy niemiecko-polskim konflikcie zbrojnym. Wtedy odpowiem: — Pozostaniemy wierni polityce państwa, staniemy u boku Rzeczypospolitej, ale w akcji zbrojnej przeciw Polsce nie będziemy uczestniczyć bezpośrednio, ani pośrednio...”

Jeżeli jednak Niemcy będą nas chcieli zmusić do ustępstw i użyłyby przeciw nam siły, wtedy od powiem stanowczo: — Na karabinach — karabinami odpowiem... Nie będziemy walczyć z Polską, ponieważ byłoby to z uwagi na naszą politykę wewnętrzną zupełnie niemożliwe. Poza tym nasze moralne przekonania zmuszają nas do tego kroku...”

Może nie dojdzie do takiej sytuacji, w której niemiecka Rzesza poprzez tzw. przemarsz wojsk przez nasze tereny zagarnęłaby powoli wszystko dla siebie, podobnie jak uczyniła to niedawno w Czechosłowacji... Skoro jednak wypuścimy Niemców bez słowa sprzeciwu, aby w ten sposób mogli udzielić na Polskę z terenów węgierskich — wtedy wybuchnie u nas rewolucja...”

1 maja 1939 roku węgierski attaché wojskowy w Rzymie Laszlo Szabo, przekazał odpowiedź Mussoliniego na list min. Csaky w sprawie niemiecko-polskiego konfliktu.

„Zdaniem Duce jest rzeczą nie możliwą, aby Węgrzy mogli Polakom udzielić jakiegokolwiek pośredniej pomocy, mimo że żyją z nimi w bardzo dobrych stosunkach. Skoro umożliwił się Niemcom przemarsz przez Węgry, wtedy koniec z Polakami, mimo że będą oni z pewnością twardo i bohatersko walczyli...”

A od siebie Laszlo Szabo dodaje:

„Nie możemy zezwolić na prze-marsz, czego podobnego naród węgierski nigdy nie zrobi”.

Dwa miesiące później, 23 czerwca, w czasie przyjęcia dyplomatycznego w Berlinie, do węgierskiego ambasadora Dome Sztójaja podszedł angielski ambasador sir Henderson, wszczynając poufną rozmowę w sprawie Polski.

— Nie mogę Polaków zrozumić — powiedział — wyglądamy na to, jakby Polacy po przez ich liczne prowokacje chcieli konflikt z Niemcami jeszcze bardziej zaostriżyć. Moim zdaniem powinni żyć w zgodzie z ich wielkim sąsiadem... Uważam, że armia niemiecka jest najlepszą i najsilniejszą armią świata. Jest fantastycznie uzbrojona i dla tego wszystkie małe państwa sąsiadujące z Niemcami powinny prowadzić z nimi politykę przyjaźni... Nie mogę także zrozumieć polityki zagranicznej rządu węgierskiego. Do czego ona zmierza? Właśnie wy Węgrzy z racji waszych sympatii i przyjaźni z Niemcami z Polską, powinniście wpłynąć na Polaków i przekonać ich, że jedynym dla nich wyjściem z trudnej sytuacji jest zaakceptowanie niemieckich propozycji...”

Węgierski ambasador, który również uwierzył goebbelsowskiej propagandzie o polskich prowokacjach granicznych i mordowaniu obywateli niemieckich, przekazał natychmiast dosłowną treść rozmowy z Hendersonem do Budapesztu, dodając na zakończenie od siebie:

„Muszę donieść, że pod względem wojskowym zostało już wszystko starannie przygotowane. Atak na Polskę nastąpi w sierpniu, najpóźniej we wrześniu”.

Na szczęście niemieckie oświadczenia stanowczo odrzucała węgierska opinia publiczna. Prasa budapeszteńska w dalszym ciągu pisała ciepło i serdecznie o Polakach, co do prowadził Niemców do niepożądanego wściekłości. W rezultacie kierownik wydziału politycznego niemieckiego MSZ — Woermann w czasie kolejnej rozmowy z ambasadorem Sztójajem powiedział:

„W prasie węgierskiej pojawiają się antyniemieckie publikacje. Nie uczyniliście dotąd nic, by zapobiec dalszej fraternizacji polsko-węgierskiej”.

Profaszystowski reżim Horthy'ego nie mógł jednak zmienić swego stanowiska wobec Polaków, nie pozwalając na to naród węgierski.

Kiedy Londyn liczył na do-razną i skuteczną pomoc Węgrów w mediach polsko-niemieckich, a Berlin spodziewał się oficjalnej deklaracji rządu budapeszteńskiego na rzecz trwałego sojuszu z państwami ośi — premier Pal Teleki, mimo jego sympatii do Niemców, zdobył się na posunięcie najmniej oczekiwane. 24 lipca wystosował do Hitlera dwa odrębne listy, w których przedstawił aktualne stanowisko Węgier. W pierwszym liście użył jednak niewy-tyrafajnych i ścisłych wyrazów, chcąc Hitlerowi uzmysłowić, że Węgrzy nie chcą się angażować w zbrojny konflikt z Polską. Dlatego kilka godzin potem, kiedy pierwszy list był już w drodze, chwycił ponownie za pióro, pisząc:

„Wielce Szanowny Panie! Aby uniknąć jakiegokolwiek nieporozumienia w związku z moim poprzednim listem, mam zaszczyt ponownie Wielce Szanowny Panie oświadczyć, że Węgrzy, jeżeli w obecnych sprawach nie znajdą żadnej zmiany — ze względów moralnych nie są w stanie podjąć się żadnej operacji przeciw Polsce”.

Hitler przeczytał list Telekiego wpał w szal, nie szczędząc przy tej okazji najmniej wybrednych wyzwisk pod adresem „niesfornych Madziarów”. A potem, gdy

się uspokoił, oświadczył, że... ostatecznie nie będzie miał do Węgrów żadnej pretensji, pod warunkiem, jeżeli Budapeszt zachowa pełną neutralność wobec agresji na Polskę. Jednakże 8 sierpnia, w czasie osobistej rozmowy z min. Csaky po wrócił do sprawy listu Telekiego, mówiąc:

— Jestem oburzony listem premiera Telekiego, który mi donosi, że Węgrzy nie mogą brać udziału w wojnie niemiecko-polskiej. Nigdy nie myślałem o militarnym udziale Węgrów w tym konflikcie. Ze strony wojskowej jest to problem wyłącznie niemiecki. Znam dobrze polską armię, składającą się z kilku dobrych dywizji średnio uzbrojonych. Pozostałe są przeciętnie lub źle uzbrojone... Bardzo byśmy żalowali, gdyby na Węgrzech utrzymała się opinia, że Węgrzy są jedynie w sposób ograniczony zainteresowani niemieckim sukcesem...

Niemcom zależało jednak na węgierskiej pomocy. Świadczą o tym inne dowody. 1 września 1939 roku, kilka godzin po hitlerowskiej agresji na Polskę, niemiecki minister spraw zagranicznych Ribbentrop wysłał pilny telegram do Edsmanndorffa, swego ambasadora w Budapeszcie:

„Proszę natychmiast powiadomić ministra spraw zagranicznych, że my w tej chwili nie oczekujemy węgierskiej pomocy zbrojnej. By w dalszym rozwoju sytuacji trzymał nadal wszystkie dotychczasowe, przede wszystkim w interesie Węgier, odrzuciliśmy możliwość, by Węgrzy ogłosili deklarację neutralności...”

Węgrzy nie ogłosili deklaracji neutralności, ale ich oficjalne stanowisko, przynajmniej w tym czasie było neutralne. Lecz Węgrzy jako naród pozostali z Polską nadal mocno bratersko związani.

Już następnego dnia, we wczesnych godzinach rannych rząd węgierski został powiadomiony, że północne granice państwa przekroczyła liczna grupa polskich uchodźców. Szukali pomocy i dachu nad głową. Przyjęto ich jak braci, a pierwszą grupę tysięcy uchodźców przyczynili do siebie mieszkańcy powiatu Borsod. W sumie, w ciągu II wojny światowej na Węgrzech znalazło schronienie około 140 tys. Polaków, w tym większość żołnierzy i oficerów. Z tej liczby ponad 100 tys. prze-dostało się potem z pomocą Węgrów do Jugosławii, a stamtąd do polskich oddziałów walczących na Zachodzie, aby kontynuować walkę zbrojną z faszystowskim nałęczdzą.

Niemcy dobrze wiedzieli, co się dzieje na Węgrzech, że w czasie, kiedy oni staczali ciężkie walki w Polsce, zaprzyjaźnieni oficjalnie Madziarzy, byli zajęci... opieką nad polskimi uchodźcami. W konsekwencji 9 września, w sobotę o godzinie 16. min. Ribbentrop zatelefonował do prywatnego mieszkania min. Csaky, domagając się od rządu węgierskiego natychmiastowego zezwolenia na przemarsz wojsk hitlerowskich przez terytorium węgierskie, by tym samym zaatakować armię polską z południowej flanki.

Po dramatycznej naradzie wojennej rząd węgierski doszedł do wniosku, że do przemarszu niemieckich wojsk nie może dopuścić, przede wszystkim z uwagi na własne bezpieczeństwo. W związku z tym, w czasie drugiej rozmowy z Ribbentropem min. Csaky powiedział:

— Ze względów moralnych nie możemy zezwolić na przemarsz wojsk niemieckich. Ponadto przestudiowaliśmy dokładnie mapę i doszliśmy do wniosku, że Wehrmacht zyskałby na tym przemarszu półtora dnia, a więc niewiele...

HENRYK DOMAGALSKI

17/18 VIII 1969 Nr 195 (7939)

ALOJZY TWARDECKI

Szkola Janeczaków

LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

POSTANOWIENIE w sprawie prawa rodzinnego

dotyczące przysposobienia Alfreda Binderbergera, (dawniej Hartmann, obecnie Alojzy Twardecki), urodzonego 23. 3. 1938 r. w Rogoźnie (Polska), zamieszkałego ostatnio w Niemieckiej Republice Federalnej w Koblencku - Horchheim, Bergstrasse 4, obecnie w Rogoźnie (Wlkp.), ulica Mała Szkolna 3 (Polska), prawnie reprezentowanego przez wdowę, panią Adolfinę Erbach, z domu Mayer, Koblencku - Horchheim, Bergstrasse 4, jako opiekuna, zostaje anulowany stosunek adopcji, umotywowany umową, zawartą w obecności notariusza dr Kleina w Koblencku - Ehrenbreitstein 5 sierpnia 1948 r. — U. R. Nr. 43/1948 — między inżynierem Teodorem Emilem Binderbergerem z Koblencku - Horchheim, Bergstrasse 4, z jednej strony a nieletnim Alfredem Hartmannem, wówczas reprezentowanym przez zmarłego tymczasem inspektora Niemieckich Kolei Państwowych w st. sp. Adama Erbacha jako kuratora z drugiej strony.

POWODY:

Małżeństwo Teodor i Margareta Bindenberger zawarło umowę w obecności notariusza dr Kleina w Koblencku - Ehrenbreitstein 5. 8. 1948 r. — U. R. Nr. 43/1948

— zaadoptowało nieletniego Alfreda Hartmanna. Małżonka Margareta Binderberger, z domu Erbach, zmarła 18. 11. 1949 r. Umowa adopcyjna została zawarta przez małżeństwo Binderberger przy założeniu, że w przypadku Alfreda Hartmanna chodzi o osierocone dziecko, posiadające niemieckie obywatelstwo. Otrzymali oni to dziecko w maju 1944 r. od organizacji „Lebensborn”, w punkcie pośredniczącym w sprawach adopcji, na razie na rok w celu zaopiekowania się nim, z zapewnieniem dostarczenia im w późniejszym terminie wymaganych przy przeprowadzaniu adopcji dokumentów. Jak zostało stwierdzone w postępowaniu przeciwko członkom zarządu „Lebensbornu” przed alianckim sądem wojskowym w Norimberdze w 1948 r., w przypadku dzieci przekazywanych przez ten punkt chodziło o sieroty o „volksdeutschach”. W tym też przekonaniu małżeństwo Binderberger przysposobiło Alfreda Hartmanna. Późniejsze badania wykazały jednak, że w przypadku Alfreda Binderbergera chodzi o polskiego obywatela Alojzego Twardeckiego, którego matka, obecnie małżonka Małgorzata RATAJCZAK, z poprzedniego małżeństwa TWARDECKA, po swym ponownym zamałżpójściu żyje w Rogoźnie (Polska). Po wielokrotnym wniesieniu przez małżonkę RATAJCZAK o zwrot jej dziecka, Alfred Binderberger udął się sam w lecie 1953 r. do Rogoźna. Małżonka Ratajczak natychmiast rozpoznała w Alfredzie Binderbergerze swe jedyne dziecko. Ten zdecydował się następnie pozostać w Polsce u swej matki. Przyjął też ponownie swe dawniejsze nazwisko i otrzymał polskie obywatelstwo. Małżonka Binderberger wniosła o uchylenie istniejącego między nią a Alfredem Binderbergerem, stosunku adopcji.

Wniosek jest dozwolony, a także uzasadniony. Zgodnie z art. 5 § 12, 13 Abs. 2 ustawy o zmianie i uzupełnieniu przepisów prawa rodzinnego z dn. 12. 4. 1938 r. (RGBl. I. str. 380) stosunek prawny, uzasadniony adopcją dziecka, może być na wniosek adoptującego anulowany decyzją sądu, jeśli ważne powody dotyczące osoby dziecka zaprzeczają etycznie biorąc utrzymywaniu w dalszym ciągu stosunku adopcji.

Przedsiębiorstwo Upemysłowione Budownictwa Rolniczego w Poznaniu
ul. Zmigrodzka 41

zatrudni uczniów

w zawodzie murarz - tynkarz.

Kandydaci winni odpowiadać następującym warunkom:

- posiadać świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- odpowiedni stan zdrowia,
- ukończone 15 rok życia,
- zgodę rodziców lub opiekunów na naukę zawodu (własnoręcznie podpis rodziców lub opiekunów potwierdzony przez Prezydium Rady Narodowej).

Nauka trwa 2 lata po ukończeniu 8-klasowej szkoły podstawowej. Równoległe z nauką praktyczną uczniowie pobierają naukę teoretyczną, której ukończenie jest równoznaczne z ukończeniem zasadniczej szkoły zawodowej.

Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w budownictwie dla pracowników młodocianych oraz dla zamiejscowych świadczenia rozskowe, zapewniające uczniom utrzymanie bez pomocy rodziców lub opiekunów. Zakwaterowanie jest bezpłatne.

Wynagrodzenie w I roku nauki:

- do lat 16 - 150,- zł miesięcznie,
- powyżej 16 lat - 420,- zł miesięcznie.

Wynagrodzenie w II roku nauki:

- do lat 16 - 320,- zł miesięcznie,
- powyżej 16 lat - 500,- zł miesięcznie.

Zgłoszenia osobiste, pisemne, telefoniczne - przyjmujemy

Dział Zatrudnienia i Placy w Poznaniu,
ul. Zmigrodzka 41, telefon 672-645 do 647.

Praca

Uczeń (nica) krawiecki - potrzebny, Głogowska 144. 6401g

Pani umiejąca szyc bluzonosze, może się zgłosić. Tel. 589-84. 6059g

Uczniów w zawodzie blacharza samochodowego - przyjmujemy. Warsztat Poznań - Ławica, Pozdawska 8a. 6072g

Przyjmę na stałe agenta portretowego oraz plastyka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 503p.

Pomoc domowa - starsza pani, potrzebna. Poznań, ul. Dąbrowskiego 134 m. 9 po godz. 19. 6126g

Dochodząca opiekunkę do dwuletniego dziecka, poszukuje lekarka. Warunki bardzo dobre. Pogodna 85a m. 9 (dojście od ul. Raszyńskiej). 6118g

Wykonawcę na wytykowanie z lakierem domu bliźniaczego, poszukuje. Zgłoszenia: tel. 655-52. 6152g

Piekarsz potrzebny. Poznań - Krzywolini, ul. Słupska 20a. 6182g

Słuszarz - spawaczka oraz tokarza, przyjmujemy. Poznań, ul. Chlebowa 14. 6185g

Pomoc domowa zatrudniona. Kozłowska, Poznań 57 m. 16. 6195g

Przyjmę uczniów do zawodu ślusarsko-mechanicznego (mechanika pojazdów). Tel. 672-919 lub 635-89. 6200g

Przyjmę pomoc domową z gotowaniem do 2 osób, oddzielny pokój. Warunki bardzo dobre. Poznań, Aleja Wielkopolska 63 m. 2. 6347g

Potrzebni murarze, praca stała, wynagrodzenie dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 6351g.

Pomoc domowa dochodząca, potrzebna. Promieniasta 30a m. 2. 6365g

Przyjmę szlifierza - poliernika. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 6382g

Potrzebna dochodząca pomoc domowa. Warunki bardzo dobre. Tel. 672-734. 6215g

Krawcowa do pracowni konfekcji, potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6232g.

Przyjmę stróżostwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6255g.

Pomoc do dziecka, potrzebna. Leszka 52 (Antoninek). Tel. 712-87. 6265g

Rutynowana krawcowa - na płaszcze damskie, malarstwo i konfekcyjne - przyjmuję prace w zakładzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5987g

Przyjmę uczennice do katechizacji powyżej lat 17. Pracownia torebek damskich, Dzierżyńskiego 73. Jerzy Czyż. 6048g

Pomoc domowa dla 3 osób, natychmiast przyjmujemy. Samodzielny pokój. Zgłoszenia: Poznań, Engla 10 m. 8, tel. 637-29, po godz. 16. 6304g

Malarzy i uczniów oraz przyuczonych - przyjmujemy.
Asnyka 4 m. 10. 6321g

Dzielnica zolna, do sprzedaży w piekarni - potrzebna zaraz. Poznań, Starolecka 58. 6441g

Sprzedam każdą ilość siatek parkanowej w różnych wymiarach z drutu ocynkowanego i blanszowanego, bramki, furtki, słupki oraz kompletne ogrodzenia z drutem na miejsce. Wyrób Siatki Parkanowej - Stanisław Przybysławski Poznań-Szczepankowo, ul. Głęboka 54. 6280g

Sprzedam stół rozkładany, krzesła, inne meble. S. Engla 11 m. 5, dzwonić 2 X, ogładać godz. 19. 6302g

Sprzedam jadalnię na stół, Mylna 58 m. 5, od godz. 20. 6302g

Wózki dziecięce ostatnia nowość, wzory prawnie zastrzeżone, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 6117g

Przyjmę stolarza rencistę oraz uczniów. Stolarnia, Janickiego 22. 6052g

Murarzy do robót elewacyjnych przyjmuję zaraz. Pałacowa 112 m. 2, godz. 19-19. 6077g

Przyjmę stażystę tapicera po szkole zawodowej oraz dwóch uczniów. Zakład tapicerski, Poznań, Fredry 3. 6081g

Osoba na pół etatu do prac porządkowych w warsztacie mechanicznym potrzebna. Dąbrowskiego 196a. 6702g

Stolarz i ucznia przyjmujemy. Stolarnia - Poznań, Mostowa 26. 6728g

Ucznia przyjmujemy. Naprawa wagi Poznań, Kościuszki 31. 5943g

OKAZJA — OKRESOWA OBNIŻKA CEN

TYLKO DO DNIA 13 WRZEŚNIA KUPUJEMY TANIEJ
NIEKTÓRE ARTYKUŁY ODZIEŻOWE I TEKSTYLNE
OBNIŻKA CEN DO 35 PROC.

- ◆ prochowce ze wszystkich grup surowcowych z wyjątkiem elano - bawełnianych;
- ◆ suknie i komplety płaszczy z tkanin bawełnianych - damskie i dziewczęce;
- ◆ niektóre trykotaż z anilany;
- ◆ kostiumy kąpielowe elastyczne - jednoczęściowe i dwuczęściowe bez wkładek plastikowych, jednoczęściowe z wkładkami plastikowymi - gładkie;
- ◆ firanki raszlowe w kolorze „ecri” (naturalnym).

OBNIŻKA CEN DO 30 PROC.

- ◆ podkolanówki bawełniane oraz bawełniane wzmocnione stilonem i platerowane;
- ◆ niektóre tkaniny sukienkowe, drukowane maszynowo z wyjątkiem druku filmowego.

OBNIŻKA CEN DO 25 PROC.

- ◆ popeliny koszulowe barwione z wyjątkiem koloru białego.

OBNIŻKA CEN DO 20 PROC.

- ◆ skarpety damskie i dziecięce z wyjątkiem wełnianych.

Okazyjna sprzedaż prowadzi wytwórczość sklepy MHD, PSS, WSS, WZGS „Samopomoc Chłopska” oraz PDT — na terenie miasta Poznania i województwa.

POMYŚLNYCH ZAKUPÓW — ŻYCZY
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno - Odzieżowe w Poznaniu. K5733

Nauka

Udzielam korepetycji z matematyki. Dąbrowskiego 46 m. 12, wejście z ul. Prusa. 6564g

Tłumacz przysięgły niemieckiego, francuskiego, przepisywanie na maszynie. Koszowska, Inżynierska 2. 6580g

Tańców ucze. Poznań - Mickiewicza 27 m. 7a. 7280g

Kupno

Młotniki tylnie do Skody Octavii, 1960, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6537g.

Obraz Kossaka i ładny „Akt” kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5996g.

Kupię garaż do samochodu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 6165g.

Kupię skrzynię biegów Wartburg, względnie części. Tel. 67-19-51. 6723g

Sprzedaż

Spawarka elektryczna - szwedzka, transformatorowa 220 V - sprzedam. Zgłoszenia: tel. 591-88, od godz. 17. 5786g

Młode pudelki czarne, średnie, z rodowodami na sprzedaż. Środa Wlkp., tel. 236. 5843g

Sprzedam tokarnię produkcyjną, prasa cierna 200 ton nacisku i młot sprężynowy. Poznań, Kościelna 58 (warsztat). 59132

Sprzedam tapczan, amerykańskie, krzesła, fotele. Tel. 441-17. 5907g

Telewizor Orion Sztar no wy sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 55 m. 19. 6360g

Sprzedam większą ilość chryzantem wielokwiatowych do szklarni. Seweryn Nowak, Kwówek Wlkp., tel. 66. 6319g

Sprzedam nowoczesny wózek gąsienicowy. Bułgarska 104 A m. 1, po godz. 17. 6386g

Pilnie sprzedam „Gazellę”, po 4.000 km. Górecka 131. 6448g

Sprzedam prasę PS2 do siomy, platformę ciagnikową i plug dwuskołowy do Zetora. Górecki - Wszembórz, pow. Września. 6490g

Spiesznie sprzedam betoniarke. Łozowa 22 m. 57, tylko poniedziałek, godz. 17-19. 6501g

Sprzedam maszynę omiotową z prasą marki „Lanz” - Czesław Prętkowski, Witkowo, ulica Młyńska 2, pow. Gnieźno. 6502g

Sprzedam miocarnię szerokopłetwą, czyszczącą, marki „Jena”. Kazimierz Czyż, Maniewo, pow. Opatów. 6549g

Sprzedam urządzenie warsztatowe slusarskiego lub zamieniać na samochód do stawy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6573g.

Tanio sprzedam sypialnię, biurko, tapczan. Poznań, Przybyszewskiego 9 m. 4, godz. 9-12 i 16-20. 6675g

Sprzedam nowe drabiny do zrywania owoców. Bnin, ul. Jeziora 2, powiat Śrem. 6695g

Samochody

F-8 blaszany, sprzedam - zamienie - Jawa, MZ, Nowogrodzka 34. 6092g

Sprzedam Warszawa Com bi. Poznań, ul. Hłbnera 46. 6239g

Trabant 600 - limuzyna i Combi, sprzedam. Parking: pl. Wiosny Ludów. 6237g

Sprzedam „Syrenę 102”. Szkludarek, Ulańska 14 m. 2, po godz. 16. 5954g

LoKale

Samotny spokojny, poszukuje pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 6055g

Zamienie dwa oddzielne pokoje, przynależności (je den z małą kuchenką), na pokój z kuchnią i łazienką, względnie 2 pokoje samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6341g.

Kupię mieszkanie 2-pokojowe z przynależnościami. Własności w Poznaniu lub Puszczkowie. Puszczkowie, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6349g.

Przyjmę panienkę na wspólny pokój. Białostok 3, pietro. Osiedle Warszawskie. 6376g

Mieszkanie 2-pokojowe, samodzielne, Warszawa - zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6385g.

Leszno! Dwa pokoje z kuchnią, w centrum - za mienie na pokój z kuchnią w innym mieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6393g.

Inżynier, poszukuje pilnie komfortowego pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6394g.

2 duże frontowe pokoje z kuchnią i łazienką, zamienie na 2 mniejsze pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6402g.

Zamienie mieszkanie 2 pokoje wygodnie, samodzielne, na wieżę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6153g.

Zamienie - komfortowe mieszkanie w Warszawie (spółdzielcze, własność), 3-pokojowe, na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6189g.

Sprzedam Warszawa - M-20, względnie zamienie na malolitrażowy. Luboń 4, ul. Polna 26. 5850g

Kupię samochód, premia PKO, Poznań, Sokola 24, tel. 537-76, po godz. 19. 5873g

Sprzedam Warszawa 264, lub Wolę czarna, stan dobry, Opalenica, ul. 1 Maja 43. 5936g

Sprzedam Trabant 600, w dobrym stanie. Władźność: tel. 645-01. 5972g

Sprzedam Warszawa M-20 w dobrym stanie za 50.000 zł. Hetmańska 2a m. 4. 5983g

„Autoelektroservice” - Grunwaldzka 15a, naprawa rozruszników, prądnic, instalacji samochodowych, ładowanie akumulatorów, godz. 8-18. 6277g

Sprzedam tanio Ite F 8, Czesław zapasowy. Chwałkowskiego 16. Stefanik. 6288g

Sprzedam samochód Octavia Super, w dobrym stanie. Poznań, Szewska 15 m. 1. 6309g

Samochód Syrena, w idealnym stanie, sprzedam. Promienista 15. 6313g

Szynszyle, tanio sprzedam - hodowla 37 szt. wraz z klatkami, cena 32 tys. zł. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 6109g.

Junkers łazienkowy, si. doskonały, sprzedam. Tel. 509-04. 6166g

Sprzedam młode kurki i chorzofetki. Poznań - Leonarda 16a. 6190g

Sprzedam pszczoły - 15 uli nowoczesnych, Stanisław Słota, Poznań, Świt 14 m. 16. 6231g

Sprzedam motocykl BMW 600 R-61, stan dobry, Poznań, Reymonta 9 m. 3, godz. 9-18. 6261g

Sprzedam platformę ogrodniczą na 16, w bardzo dobrym stanie. Józef Rezyk, Poznań - Porzeczno, ul. Projektowa na 9. 6010g

Sprzedam przyczepę 5 ton i 10 ton. Marian Pele - Osiedle Plewiska, ul. Skórzewska 19, tel. 534-84. 6539g

Sprzedam 70 kurek 5-miesięcznych - krzyżówka. Szamotyły, ul. Kiszewska 13. 6568g

Sprzedam MZ 250/1. Bema 3c, niedziela, godz. 11. 6576g

Pianino w dobrym stanie - sprzedam. Mickiewicza 9 m. 9, od godz. 17. 6596g

Aparat Roentgena, tanio sprzedam. Poznań, Przybyszewskiego 9 m. 4, godzina 9-12 i 16-20. 6538g

Sprzedam piec przenośny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 6599g.

Sprzedam kopaczkę ciągnikową w idealnym stanie. Stanisław Fabiś - Wiekowice, poczta Dopiewo, pow. Poznań. 6624g

Ciągnik Zetor niski, kompletny i tokarce - sprzedam. Czesław Bojczyk, Przeźmierowo, ul. Dolina 29, pow. Poznań. 6444g

Sprzedam prasę PS1 do siomy. Stanisław Baranowski, Liborzy - Wszembórz, przystanek autobusu Borkowko. 6489g

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu
ulica Grobla nr 15

PRZYJMĄ ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW

do nowo otwartego oddziału o specjalności „monter zewnętrznych sieci komunalnych” w Zasadniczej Szkole Budowlanej w Poznaniu
ulica Raszyńska nr 48.

Zapisy oraz informacji udziela Dział Kad: WOZG, pok. 206.

Przyjmowani będą tylko chłopcy, którzy ukończyli Szkołę Podstaw, w roku szkolnym 1968/1969.

Uczniowie zatrudnieni będą w Wielkopolskich Okręgowych Zakładach Gazownictwa i otrzymywać będą wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami dot. zatrudnienia młodocianych w celu nauki zawodu.

Uczniowie otrzymują deputat gazu.

Absolwentom zapewnia się miejsca pracy w WOZG.

Dla uczniów wyróżniających się dobrymi wynikami nauczania, istnieje możliwość kontynuowania nauki w Technikum.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc przy przyjmowaniu, decydować będzie kolejność napływu zgłoszeń.

Sudentka pracująca poszukuje komfortowego pokoju. Warunek: centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6591g.

Przyjmę 2 uczniów na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5528g.

Kawaler poszukuje samodzielnego i-osobowego pokoju (może być nieumeblowany). Platne z góry. Oferty zgłaszać: Poznań, Rycerska 41b m. 18. 5860g

Członek spółdzielni mieszkaniowej, lekarz, poszukuje pokoju w centrum (Starówka). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5971g.

Inżynier kawaler, członek spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje ładnego pokoju na 7 miesięcy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6299g.

Zamienie spółdzielczą kawalerkę w Ostrowie Wlkp. na inne mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6647g.

Zamienie pokój, kuchnia 35 m² samodzielne na podobne, chętnie z ogrodem, peryferie. Winiary, Przyłuskiego 10 m. 1. 6652g

Samotny poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6688g.

Panów na pokój przyjmujemy. Poznań, ul. Gostyńska 104. 6704g

Młode małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6550g.

1,5 pokoju nowym budownictwie, zamienie na podobne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 6414g

Panna pracująca, poszukuje pokoju samodzielnego na okres dwóch lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6416g.

Dwie panie, poszukują niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6445g.

Małżeństwo z dzieckiem, poszukuje 3 pokoi, na okres około 3 lat, możliwość zapłaty z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 6447g.

Pani pracująca, poszukuje pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 6471g.

Przyjmę 2 studentów na pokój, od 1 września. Tel. 430-24. 6475g

Nieruchomości

We Wrześni - centrum miasta sprzedam dom (tylko jeden lokator - rolni na bezdzietna) po kupnie 3 pokoje duże, kuchnia, łazienka, zabudowania, gospodarstwo nadające się na warsztat mechaniczny lub inny. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6108g.

Jedna osoba kupi zaraz część domu (kawalerka, pokój, kuchnia, łazienka) w budującym się domu, do 150.000 zł, obecnie może nastąpić wiosna 1970 r. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6706g.

Sprzedam działkę pod budowę uzbrojoną, w Śwarczewie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5935g

Wielkopolska Fabryka Urządzeń Mechanicznych w Poznaniu
ulica Dąbrowskiego 81/85

PRZYJMIE ZAPISY KANDYDATÓW do Zasadniczej Szkoły Zawodowej na rok 1969/70

10 UCZNIÓW W ZAWODZIE MALARZA

Naukę teoretyczną pobierają uczniowie w Budowlanej ZSZ w Poznaniu przy ul. Raszyńskiej 48, a praktyczną naukę zawodu w WFUM.

W czasie nauki uczniowie otrzymują:

- wynagrodzenie w wysokości
- w I roku nauki ryczałt miesięczny 150 zł.
- w II roku nauki ryczałt miesięczny 320 zł.
- w III roku nauki stawkę godz. 3,20 zł/godz. - premie do 25 proc. od miesięcznego zarobku podstawowego
- odzież roboczą i sprzęt ochrony osobistej
- deputat węglowy począwszy od II r. nauki
- urlop zgodnie z obowiązującym przepisami.

Kandydaci winni zgłaszać się w Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81/85 w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego - w godz. od 6.30-14.30, pokój 3, z następującymi dokumentami:

1. 4 zdjęć
2. 2 życiorysy
3. 2 podania
- jedno zaadresowane do Dyrekcji WFUM,
- drugie do Dyrekcji Budowlanej ZSZ.
4. świadectwo 7 klasy w oryginale i z odpisem.

K5990

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Łożyk Tocznych — Poznań, ul. Krawcowa 9 — przyjmie do pracy zaraz:

- TOKARZY
- SZLIFIERZY

Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zakładu, Poznań, ul. Krawcowa 9, pokój nr 3.

Poznańska Fabryka Maszyn Złotych w Poznaniu — Staroleśe — zatrudni:

- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do prac w produkcji.
- TOKARZY oraz ELEKTRYKÓW do Działu Remontowo-Energetycznego.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zakładu Poznańskiej Fabryki Maszyn Złotych w Poznaniu — Staroleśe, ul. Pstrowskiego 1, dojazd tramwajami linii nr 13 i 14.

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150 — przyjmie zaraz:

- PORTIERÓW do Domu Studenckiego, ul. Andrzejskiego 11.
- POKOJÓW do Domu Studenckiego, ul. Andrzejskiego 11.
- PALACZY c. o. do Domu Studenckiego, ul. Andrzejskiego 11.

Zgłoszenia przyjmuje się w pokoju nr 67. I piętro.

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, ul. Stalingradzka 69 — przyjmie do pracy zaraz:

- ROBOTNIKÓW — ŁADOWACZY
- ROBOTNIKÓW — ręcznego oczyszczania (KOBIE- TY I RENCISTÓW na 1/2 etatu)
- KIEROWCÓW z prawem jazdy I i II kategorii
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH.

Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu w referacie kadr, pokój nr 17.

Spółdzielnia Pracy Wyróbów Metalowych „Pokoł” w Poznaniu, ul. Łacina 6 — przyjmie:

- 2 UCZNIÓW W ZAWODZIE ŚLUSARSKIM.
- 1 UCZNIĄ W ZAWODZIE GALWANIZEREM.

Podania prosimy kierować pod adresem Spółdzielni w Poznaniu, ul. Łacina 6 (Rataje).

Zarząd Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej w Poznaniu — poszukuje

KANDYDATÓW na sprzedaż prowizyjną materiału szkolarskiego w punkcie skupu przy ul. Pułaskiego w czasie od dnia 12. X. 1969 r. do dnia 20. XI. 1969 r.

Wszelkich informacji udzieli Sekcja Zaopatrzenia Ogrodniczego w Poznaniu przy ul. Wielkiej nr 11, telefon 594-65.

Stęszewskie Zakłady Roszarnicze „Sterolen” w Stęszewie, pow. Poznań — zatrudnia zaraz

ROBOTNIKÓW NIEMIECKIACH (kobiety i mężczyźni) zamieszkałych w obrębie Stęszewa i w powiecie wolsztynie lub w tych miejscowościach, z którymi jest dobre połączenie do pracy autobusem pracowniczym, liniowym PKS lub koleją PKP.

Wynagrodzenie wg siatki plac. Przystępuje odzież ochronna, ekwiwalent węglowy oraz zakładowa opieka lekarska. Na terenie zakładu mieści się sklep spożywczy.

Zgłaszać się należy w zakładzie w biurze Kadr z aktualnymi wynikami prześwietlenia klatki piersiowej i badania OB krwi i moczu.

KOBIECIE — niemieckojęzycznego pracownika fizycznego — zatrudni

Archiwum Państwowe w Poznaniu, ul. 23 Lutego nr 41/43.

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajska 26 — zatrudni natychmiast:

- OPERATORÓW KOPAREK.
- OPERATORÓW SPYCHAREK.
- ELEKTRYKÓW.
- BRUKARZY.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Po roku pracy w Przedsiębiorstwie istnieje możliwość zatrudnienia na terenie NRD na korzystnych warunkach.

W sprawie zatrudnienia i uzyskania szczegółowych informacji prosimy zgłosić się osobiście lub pismem pod w. wym. adresem w Dziale Zatrudnienia i Plac.

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu — zatrudnia:

- INŻYNIERA MECHANIKA — na stanowisko zastępcę głównego technologa.
- TECHNIKA MECHANIKA — na stanowisko mechanika w Dziale Głównego Mechanika.
- z wykształceniem ŚREDNIM EKONOMICZNYM i praktyką na stanowisku kierownika Magazynu lub starszego magazyniera.
- z wykształceniem ŚREDNIM OGÓLNYM i praktyką na stanowisku kierownika Klubu „Kwadrat”.

- ŚLUSARZY: narzędziowych, maszynowych, ogólnych — z uprawnieniami spawacza gazowego.
- SPAWACZY elektrycznych.
- MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, wymagane wykształcenie: Zasadnicza Szkoła Zawodowa, świad. czeladnicze lub dyplom mistrza.
- UCZNIÓW na rok nauki — w zawodzie: — ślusarz ogólny.
- ślusarz maszynowy.

Warunki przyjęcia do omówienia na miejscu. Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Mechaniczne w Poznaniu, ul. Dojazd 30, telefon 480-31 wewn. 190.

„OŚWIATA”

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu, ul. Klasztorna nr 2

ORGANIZUJE:

- KURS MISTRZOWSKI I CZELADNICZE: kierowników mechaników samochodowych, ślusarzy i elektryków wszelkich specjalności, spawaczy oraz wszelkich zawodów budownictwa;
 - KURS SPECJALISTYCZNY badań i regulacji układów wtryskowych silników wysokoprężnych;
 - KURS DLA ELEKTRYKÓW ubiegających się o grupy BHP;
 - KURS SPAWANIA elektrycznego i gazowego dla początkujących;
 - KURS TECHNIKÓW SPAWALNICTWA dla technologów i pracowników nadzoru technicznego;
 - KURS KREŚLARZY TECHNICZNYCH budowlanych i maszynowych;
 - KURS MŁODSZYCH ASYSTENTÓW PROJEKTANTÓW BUDOWNICTWA;
 - KURS KONSTRUKTORÓW przyrządów i narzędzi specjalnych;
 - KURS DYSPOZYTORÓW transportu samochodowego;
 - KURS LABORANTÓW chemicznych dla maturalzystów LO;
 - KURS KOSMETYKI;
 - KURS PLANOWANIA I STATYSTYKI dla maturalzystów LO;
 - KURS SEKRETAREK;
 - KURS INWENTARYZATORÓW;
 - KURS PALACZY centralnego ogrzewania;
 - KURS KROJU I SZYCIA — GOTOWANIA I PIECZENIA;
 - KURS RADIO — TELEWIZYJNE.
- Blizszych informacji udzieli i zgłoszenia przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ul. Klasztornej nr 2, telefon 542-26, od godz. 8-19, w soboty do godz. 16.

Przetargi

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Przemysłu Płynowego „Bacutil” w Poznaniu, ul. Dominikańska 7 — OGŁASZA PRZETARG na dostawę i montaż DRABINY P-POŻAROWEJ wraz z balkonami metalowymi na budynku produkcyjnym 7-kondygnacyjnym w Wytwórni Pasz Szamotowy, ul. Chrobrego 24.

Materiały potrzebne do wykonania w. wym. prac dostarczy wykonawca.

Termin rozpoczęcia robót ustala się od 1 września 1969 r. i zakończenia do dnia 10 grudnia 1969 r.

Dokumentacja projektowa znajduje się do wglądu w Sekcji Inwestycji w Poznaniu przy ul. Dominikańskiej 7.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa w Poznaniu przy ul. Dominikańskiej 7 — do skrzynki ofertowej.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu od daty ogłoszenia przetargu w biurze przedsiębiorstwa o godzinie 11.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz nieuspołecznione, posiadające uprawnienia w zakresie wykonawstwa w. wym. robót.

Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

Przedsiębiorstwo PGR Działal — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANE, który znajduje się w Zakładzie PGR Dziechowa, pow. Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do Przedsiębiorstwa PGR Działal, powiat Gniezno, w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

PDT i Domu Dziecka

Odzież szkolnej nie powinno zabraknąć

Zbliżający się rok szkolny powoduje wzmożone zainteresowanie przybierającymi szkolnymi oraz odzieżą. Wiele osób pragnących zaopatrzyć swoje pociechy w odzież szkolną, buty czy tornistry, kieruje swe kroki do Domu Dziecka lub PDT.

Poznański Dom Towarowy wprowadził od 1 do 15 bm. prekonc, stoiska PDT-u i Domu Dziecka dysponują spora liczbą fartuszków dziewczęcych.



zachęcić rodziców do możliwie szybkiego zaopatrywania swoich dzieci w niezbędną garderobę. Jednak liczba kupujących te artykuły zwiększyła się dopiero w ostatnich dniach trwania kiermaszu, a główne „uderzenie” spodziewane jest na ostatnie 2 tygodnie sierpnia i pierwszy tydzień września.

Dziękujemy!

Ostatnio otrzymaliśmy szereg miłych pozdrowień dla Czytelników i zespołu „Głosu Wielkopolskiego” od różnych grup przebywających na wczasach.

Z Weiswasser w NRD przekazała nam pozdrowienia grupa harcerzy Hufca Jeżyce, przebywająca na Międzynarodowym Obozie Pionierów. Wprawdzie był w NRD zakończył się 13 bm., lecz pocztówka dotarła do nas wczoraj.

Na wyspie Rugii przebywała 6-osobowa grupa uczniów klasy V Technikum Hotelarskiego z Poznania. Odbędzie tam ona praktykę wakacyjną. Po zdrowieniu przekazano nam z miejscowości Sellin.

Wreszcie kolejna kartka do tarła do nas z Dąbkowic, gdzie odbywa się obóz harcerski zorganizowany przez Hufiec Bydgoszcz-Miasto. Piszą nam poznajscy harcerze, że znaleźli się w bardzo ładnej okolicy, co tym bardziej podnosi walory pięknego wypoczynku.

Za wszystkie przesłane pozdrowienia — dziękujemy w imieniu Czytelników i całego zespołu redakcji. (c)

Stoisko odzieży młodzieżowej i dziecięcej przed Domem Dziecka cieszyło się w ostatnich dniach trwania sprzedaży dużym zainteresowaniem.

Fot. — H. Kamza

Większość z nich wykonana jest z tkanin wełnopodobnych i jedwabiu, ale kupujący dopytali się przede wszystkim o fartuszki z elanobawełny. Niestety, te ostatnie — jak poinformowali nas przedstawiciele dyrekcji PDT — przemyśl nasz produkuje w mini-

Zagraniczni studenci na budowie poznańskiego ZOO

Podobnie jak w latach ubiegłych i w okresie tegorocznego lata czynne były na terenie Malty, gdzie powstaje nowy Ogród Zoologiczny, studenckie obozy pracy. Dwa obozy zakończyły już swe prace. Od 21 lipca do 5 bm. na Malcie działała 17-osobowa grupa studentów z Włoch, Szwecji, Francji — Belgii i USA. Młodzież ta budowała wybieg kwarantannorezerwatowy, a także pracowała przy transporcie i robotach rozbiórkowych.

Również w okresie lipca pracowała na Malcie 100-osobowa grupa słuchaczy studiów nauczycielskich z Zielonej Góry, Kalisza i Gorzowa. Porządkowała ona tereny zielone, a także zatrudniona była przy transporcie.

Obecnie czynne są na Malcie dwa dalsze obozy. W grupie zagranicznej (20 osób) pracują teraz studenci z Indii, Szwecji, Belgii, Włoch i Francji, którzy stawiają wybiegi dla żubrów. Ta grupa pozostanie na Malcie do 21 bm.

Dalsza 100-osobowa grupa studentów ze studiów nauczycielskich kontynuuje prace rozpoczęte przez poprzedni turnus. Zorganizowano też na terenie Malty kolejny obóz dla studentów krajowych, także liczący 100 uczestników.

Wykonywane przez młodzież akademicką prace pozwalają na wstępne zagospodarowanie terenów nowego ZOO oraz na przeniesienie części zwierząt ze starego zoo.

Ostatnio wizytował tereny budowy przewodniczący Prezydium RN Poznania, a zarazem przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Ogródu Zoologicznego — J. Kusiak. Interesował się on przebiegiem prac, oraz warunkami bytu studentów, przebywających na obozach pracy. (c)

Nieruchomości

Sprzedam wysoki parter willi wylęczonej, blisko tramwaju, 2x pokój kuchnia (pokój), kuchnia — wolne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6281g.

Działkę kupię, sama lub z domkiem w Gnieźnie, najchętniej okolica Tyślicy. Gniezno, Roosevelta 70a m. 6, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6306g.

Sprzedam połowę willi komfortowej (Grunwaldzka), Tel. 67-30-02. 6658g

Kupię natychmiast 2-pokojowe, wylęczone, wolne mieszkanie z wygodą mł. lub domek jednorodzinny w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6330g.

Willę wolnostojącą 2-rodzinną, 80 proc. do wykończenia, 600 tys. w Poznaniu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6164g.

Mam dom w Środzku Wlkp. tani sprzedam. Możliwość zamieszkania dla właściciela. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5974g.

Kupię wylęczone połowę willi, piętro, ewentualnie mieszkanie własnościowe typu spółdzielczego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5985g.

Brązowego pekińczyka odprowadzić za nagrodą. Poznań, Rawicka 46a. 6707g

Unieważniam zagubioną pieczęć o wymiarach 1 x 3 cm o następującej treści: PP Warszawy-Owoc. Sklep nr 18. 5946g

Garaż poszukuje, w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6266g

Różne

Garaż poszukuje, w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6266g

Przyjmę współnika z gotówką do nowo otwartego zakładu usługowego — branży samochodowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6066g.

Lakiernia Samochodów — Poznań — Piatkowo, ul. Moraska 3 (2 km za rondem — poprzeczna ul. Obornicka) — pokrywa bardzo starannie lakierami i żywicami, zagranicznymi i krajowymi — samochody osobowe, mikrobusey — inż. Nędzynski. 6014g

Po przerwie urlopowej — zawiadamiam szanownych Klientów o wielkim wybrzeżu pantofli domowych „Cizemka”. Pracownia ul. Gąsiorowskich 10. 6371g

Gabinet kosmetyczny — Rutkowskiego 26 — usudem, pielęgn. twarzy, zmasaż. zmarszczki oraz zębne owłosienie. 5959g

Garaż do wynajęcia. Ul. Wieżowa 46, tel. 740-76. 6192g

Remonty instalacji wózków akumulatorowych, naprawy silników elektrycznych — poleca Zakład Elektromechaniczny ul. Łozowa 27. 6273g

Wykonuję usługi w zakresie czyszczenia okien. Uprawniony Zakład, tel. Poznań, 540-85. 6611g

Naprawiam elektryczne silniki, maszyny do gotowania, zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego. Nr tel. 535-67. Winogrody 31 m. 2. 5882g

Rozwiedziona nie z własnej woli, lat 29, blondynka, zgrabna, na kierowniczym stanowisku, z córką 8-letnią, pozna odpowiedniego pana do lat 45, z mieszkaniami. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1775g.

Rozwódka nie z własnej woli, współwłaścicielka willi, spokojnego charakteru, pracowita, niezależna, zapozna pana spokojnego charakteru do lat 55-60. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6659g.

Matrymonialne

Panna po 30, posiadająca 7 ha gospodarstwo, pozna odpowiedniego pana z zamiłowaniem do gospodarstwa. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5788g.

Rozwiedziona, lat 35, na stanowisku, pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6689g.

Kawaler technik z mieszkaniem w Poznaniu, pozna odpowiednią pannę w celu matrymonialnym. Wiek 25-32 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6602g.

Panna lat 44 z prowincji, materialnie niezależna — pozna kawalera lub wdowca z dzieckiem, z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5842g.

Koleżanka miła, niebrzydka, na stanowisku, zapozna z przystojnym, kulturalnym panem, lat 57-62. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5652g.

Pani lat 32, wzrost 172, szczupła, miła, powściągliwa, dobrze sytuowana, pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5855g.

Dnia 15 sierpnia 1969 r. zmarła nasza najukochańsza matka i babcia

WIKTORIA THIEL

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu na Solcu przy ul. Lutyckiej.

RODZINA

6721g



Redaguje Kolegium Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porczycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 i 611-22. Dział łączności z czytelnikami — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe — nowy druk ogłoszeń redakcja nie chu”. Druk: Zakłady Graficzne

Redaguje Kolegium Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porczycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 i 611-22. Dział łączności z czytelnikami — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe — nowy druk ogłoszeń redakcja nie chu”. Druk: Zakłady Graficzne

